**Ubezpieczenia na narty w tym sezonie nie podrożeją**

* **Ceny ubezpieczeń turystycznych na zagraniczne wyjazdy narciarskie nie wzrosną w sezonie 2022/23 – prognozuje zakład ubezpieczeń Compensa.**
* **Z kalkulacji ubezpieczyciela wynika, że polisa dla turysty jadącego na narty do Europy kosztuje kilkanaście złotych dziennie – to tyle samo, co rok temu.**
* **Zakres ochrony obejmuje m.in. pokrycie kosztów leczenia, ratownictwo górskie, transport medyczny do kraju czy zwrot kosztów niewykorzystanego w związku z urazem skipassa.**
* **W zależności od planów wyjazdowych ubezpieczenie można kupić na krótki wyjazd lub na cały sezon.**

Inflacja nie omija narciarzy, którzy w nadchodzącym sezonie zapłacą więcej za hotele, skipassy, paliwo czy sprzęt z wypożyczalni. Zdaniem ekspertów ubezpieczeniowych nie podrożeją za to polisy turystyczne.

- *Ceny ubezpieczeń turystycznych nie rosną i tak powinno pozostać do końca startującego właśnie sezonu narciarskiego. W 2022 roku składki za polisy znajdują się co prawda na minimalnie wyższym poziomie niż przed rokiem, ale mówimy o kosmetycznych różnicach, które nie zbliżają się do poziomu inflacji. Tak jak rok temu, za kilkanaście złotych dziennie można bez trudu znaleźć polisę z ochroną wystarczającą do uprawiania sportów zimowych np. we Włoszech, na Słowacji czy w Szwajcarii* – mówi Andrzej Paduszyński, odpowiedzialny za ubezpieczenia turystyczne w Compensa TU SA Vienna Insurance Group.

Z danych Compensy wynika, że przykładowe ubezpieczenie turystyczne dla 2 osób, które na przełomie 2022 i 2023 roku wybierają się na 7 dni w Alpy, kosztuje od 157 do 211 zł – to od 11 do 15 zł za osobę dziennie. W najwyższym wariancie ubezpieczeni otrzymują pokrycie kosztów leczenia do 100 tys. zł, assistance z opcją ratownictwa i transportu medycznego do 100 tys. euro, następstwa nieszczęśliwych wypadków (NNW) do 20 tys. zł, ochronę wartego nawet 5 tys. zł bagażu oraz istotne podczas wyjazdów na narty OC w życiu prywatnym z sumą gwarancyjną w wysokości 250 tys. zł. Ubezpieczenie obejmuje też rozszerzenie o klauzulę sportów zimowych, umożliwiającą likwidację szkód, do których doszło na stoku, a także do 200 euro zwrotu za niewykorzystany skipass lub wypożyczony sprzęt, z których nie można skorzystać w związku z kontuzją.

- *Powyższy przykład to ubezpieczenie zawierane na jeden wyjazd w konkretnym terminie. Okres obowiązywania ochrony można jednak dopasować do indywidualnych potrzeb. Może to być konieczne, jeżeli ktoś planuje dłuższy pobyt za granicą lub kilka wyjazdów w sezonie. W takiej sytuacji może ubezpieczyć się np. na 30 lub 90 dni* – dodaje Andrzej Paduszyński z Compensy.

**Z czego składa się ubezpieczenie turystyczne na narty?**

W ramach polisy turystycznej zyskuje się przede wszystkim dostęp do opieki zdrowotnej w publicznych i prywatnych placówkach medycznych. Można także liczyć na pokrycie kosztów ratownictwa i transportu medycznego. To ważne, bo za granicą – zwłaszcza w pobliżu kurortów narciarskich – wiele przychodni i szpitali jest prywatnych, w związku z czym trzeba za nie płacić.

- *Na wiele rzeczy związanych z funkcjonowaniem polskiego NFZ-etu słusznie narzekamy, ale trzeba uczciwie przyznać, że w naszym kraju zakres usług w ramach państwowej opieki zdrowotnej jest szeroki. Mamy zapewnione m.in. leczenie w szpitalu, pomoc ratowników czy przejazdy karetkami, a przecież nie wszędzie tak to działa. Na przykład na Słowacji płaci się za ratownictwo górskie, co ma olbrzymie znaczenie dla narciarzy. Za granicą nawet posiadacze karty EKUZ, która gwarantuje możliwość leczenia się na zasadach obowiązujących obywateli państwa pobytu, nie unikną więc wszystkich, nieraz bardzo wysokich opłat* – zauważa Andrzej Paduszyński z Compensy.

W zakres ochrony ubezpieczeniowej może też wchodzić m.in. OC w życiu prywatnym. Przydaje się wtedy, gdy narciarz nieumyślnie spowoduje u kogoś uszczerbek na zdrowiu lub uszkodzi czyjeś mienie – na stokach zdarza się to często. Polisa zapewnia też odszkodowanie w następstwie nieszczęśliwego wypadku (NNW), a także w razie zniszczenia, kradzieży lub zagubienia bagażu (także sprzętu sportowego). Oprócz tego w ramach ubezpieczenia można korzystać z assistance, zapewniającego m.in. pomoc informacyjną i prawną poza krajem. Ważnym dla narciarza dodatkiem do ochrony jest również wspomniany zwrot kosztów zakupionego skipassa, jeżeli nie można go wykorzystać w związku z odniesioną kontuzją.

Źródło: Compensa TU SA Vienna Insurance Group